

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kosciuszki 10. Skrzyn. poczt. No 51. — Ad. tel. Ziemia - Lublin.

## CENA PRZEPISU:

w Lublinie bez odnośnika: miesięcz. k. 3.—, kwart. k. 9.—, półrocz. k. 18  
rocz. k. 36; z odnośnikiem: mies.  
3.60, kwart. k. 10.80, półrocz. kor.  
21.50, roczne kor. 43 —  
Na prowincji: miesięcz. kor. 4.80,  
kwart. k. 14.40, półrocz. kor. 28.80,  
rocznie kor. 57.—  
W okupacji niemieckiej: mies. kor.  
5.30, kwart. k. 15.90, rocznie k. 62.—

## CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petit. lub jego miejsce każde-  
razowe. Przed tekstem 1 k. 50 hal.  
wśród tekstu 2 k. 50 hal., za tekstem  
1 k. 20 hal. Nekrologi 90 hal. Na ostat-  
niej str. 50 hal. W drobnych za wy-  
raz 14 hal. W dziale adr. 5 k. mies.  
Korespondencje do Rosji 14 hal. z  
wyraz 12 korony porto od ogł. Za  
łączniki za 100 na prow. 2 k. 50 hal.  
w miejscu 1 k. 30 hal.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 14 hal., popołudniowa 10 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

## 2-ga LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz Towarzystw kulturalno-oświatowych

23,500 zasadniczych losów, 11,750 wygranych i 10 premii.

**GŁÓWNA WYGRANA 350,000 Marek**

**Biagnienie 1-ej klasy 7 i 10 maja 1918 r.**

Opłata za cały los 24 marki.

Zarząd, Warszawa, Królewska 23. 3900-541

## Telegramy.

# Z frontu zachodniego.

## Nowy sukces niemiecki.

**Zdobycie wyżyny Kemmel.**

BERLIN, 27.4. (B.K.) Komunikat niemiecki pod datą 26.4. wieczorem.

### Zachodnia widownia wojny.

Atak armii generała Sirt v. Arnim na Kemmel doprowadził do zupełnego sukcesu.

Kemmel, wyżyna widoczna daleko na fiandryjskiej równinie, znajduje się w naszym posiadaniu.

Dziś rano po silnem działaniu artylerii, piechota nasza ruszyła do ataku. Francuskie dywizje, mające po bokach Anglików, a broniące Kemmel, zostały wyrzucone z ich stanowisk. To samo spotkało Anglików pod Witschate i Dranouter.

Wielkie leje pod St. Leula i sama miejscowość zostały zajęte.

Zdychyliśmy liczne domy betonowe, leżące na terenie walki oraz umocnione zagrody.

Pruskie i bawarskie wojska zdobyły wreszcie i górę Kemmel. Pod osłoną arty-

lerji, przybyłej mimo trudności terenu, piechota przedarła się aż do potoku Kemmel.

Wzięliśmy Dramautr i wyżyny na północny zachód od Vlögelholm.

Nasze eskadry lotnicze zaatakowały z wielkimi sukcesami drogi odwrotowe nieprzyjaciela.

Jako łup wczorajszego dnia, zamełdowano z górą 6,500 jeńców, głównie Francuzów, w tem 1-go angielskiego i 1-go francuskiego pułkownika.

Na południe od Somme wdarliśmy się do Ville Bretonne, ale nie mogliśmy go utrzymać z powodu nieprzyjacielskiego przeciwataku. Dalsze silne przeciwataki rozbili się na południe od tej wsi w wydartej nieprzyjacielowi wsi i lesie Hangard. Liczba jeńców na tym odcinku wzrosła na 2400.

Na zachodnim brzegu rzeki Moseli zaatakowaliśmy okopy francuskie, wdarliśmy się do Regneville i po wypełnieniu zadania wróciliśmy z jeńcami.

jednak odpowiedniej polityki wewnętrznej popierającej ją pod każdym względem i wykluczającej wszelkie wahania, a prowadzenie takiej polityki uważa Izba Panów za nagłą potrzebę.

Prezydent ministrów oświadczył w odpowiedzi na to, że nie może być mowy o tem, o czem interpelanci mówili, t. j. o wpływie nieodpowiedzialnych czynników na Koronę i dodał, że obejmuje on pełną odpowiedzialność za wszystkie polityczne akty cesarza bez względu na to, czy akty te są kontrasygnowane przez p. prezydenta ministrów czy też nie, czy wchodzi pośrednio lub bezpośrednio w jego zakres działania lub nie.

Interpelanci oświadczyli, że za ich zapytaniem nie kryje się bynajmniej zamiar wywołania przesilenia rządowego. Zapytanie ich ma jedynie ten cel, by wyrazić życzenie usunięcia pewnych obaw, powstałych na skutek wypadków z ostatnich czasów przez wiążące oświadczenie rządu o zakresie konstytucyjnej odpowiedzialności.

Prezydent ministrów przyjął to oświadczenie do wiadomości i zauważył, że podług jego przekonania w państwie konstytucyjnem także głowie rządu nie przysługują prawa osobistej wolności, a więc i prawo swobodnego wypowiedziania swych poglądów. Nie tylko te akty rządowe, które są formalnie za takie uważane i potrzebujące wskutek tego w myśl konstytucji kontrasygnaty, wchodzi w zakres odpowiedzialności konstytucyjnej, lecz także i te inne działania Korony, które posiadają charakter wybitnie polityczny.

Prezydent ministrów dodał jeszcze, że jego zdaniem, odpowiada ten jego pogląd intencjom cesarza.

## Pokój z Rumunją.

BERLIN, 27.4. (BK.) Sekretarz stanu v. Kühlmann, który odjechał z Wiednia, by udać się z baronem Buriannem do Bukaresztu, rozmawiał obszernie z przywódcami partii parlamentarnych o kwestjach dotyczących układu pokojowego z Rumunją. Na temat udzielonych przez niego wyjaśnień, w których poruszył także kwestię dynastji, wywiązała się krótka dyskusja.

Podług doniesienia „Voss. Ztg.” krąży pogłoski, że uczestnicy powyższej rozmowy odnieśli z wywodów sekretarza stanu wrażenie, iż formalne podpisanie traktatu pokojowego z Rumunją nastąpi już w najbliższym czasie.

## Z ostatniej poczty.

### Z frontu francuskiego.

Korespondent „Corriere della Sera” donosi z Paryża: Yperne i rzeka Avre będą utrzymane za wszelką cenę. Ta linja obrony jest już ostatnią dla angielskiego wojska miljonowego w drodze do Calais i do Dunkierki.

„Zürcher Post” donosi, jakoby generał Foch zamierzał za pomocą zebrania wszystkich sił, stojących do jego dyspozycji, wykonać atak na niemieckie stowiska w okolicy Arras.

## Czy wojska austriackie są na zachodzie.

Doniesienie biura Wolffa: Rozmaite dzienniki wiedeńskie komunikują o wielkich transportach wojsk austriackich na niemiecki front zachodni. Jak dowiadujemy się z najpewniejszych źródeł, w informacjach powyższych niema ani odrobiny prawdy.

### Misja A. Lednickiego.

Z Warszawy donoszą:

Na skutek listu uwierzytelniającego Rady Regencyjnej państwa polskiego p. Aleksander Lednicki został akredytowany przez rząd Rzeczypospolitej rosyjskiej w charakterze pełnomocnika Rady Regencyjnej państwa polskiego na Rzeczpospolitą rosyjską.

### Sejm i wojsko.

Z Warszawy donoszą:

Jak mówią, pierwszymi projektami prawodawczymi, które wniesie rząd do Rady Stanu mają być ustawy: sejmowa i wojskowa.

Wniesione one będą równocześnie, w celu równoległego rozpatrzenia.

## Przesilenie w Wiedniu.

**O odpowiedzialność rządu za czyny Korony.**

WIEDEN, 27.4. (BK.) Wczoraj zjawili się u prezydenta ministrów dr. v. Seidlera zastępcy partji centrum i stronnictwa konstytucyjnego Izby Panów i zapytali czy rząd uznaje i chce podług tego postępować, według zasady, że odpowiedzialność ministrów rozciąga się nie tylko na te akty koronne, które wymagają kontrasygnaty, lecz także obejmuje ogólną odpowiedzialność polityczną za wszelkie polityczne wypowiedzenia się i czyny korony.

Interpelanci oświadczyli, że roztrząsanie nad listem cesarskim są załatwione przez oświadczenie cesarza zawarte w obu depezach do cesarza Wilhelma. Stwierdzenie solidarności interesów,

wiernego braterstwa broni oraz niewzruszonej wspólności celów wojennych zawarte w depezach wymienionych między obu monarchami położyło na nowo pieczęć na świeżo wzmocnionym i uświęconym przelaną wspólnie krwią sojuszu. Monarchja trwa w niewzruszonej wierności do Niemiec, i zawsze w niej trwać będzie.

Interpelanci wyrazili swe ubolewanie z powodu ustąpienia hr. Czernina i oświadczyli, że opierają swoje nadzieje na słowie cesarskiem, że dotychczasowa polityka zagraniczna pozostanie nadal wytyczna dla Domu Cesarskiego i monarchji. Utrzymanie dotychczasowego kursu polityki zagranicznej wymaga

## Przesilenie rządowe w Wiedniu.

W Wiedniu ma obecnie miejsce ostre przesilenie rządowe. Powstało ono ze względu na niechętny stosunek, jaki wytworzył się po ustąpieniu hr. Czernina między partjami niemieckimi, a gabinetem dr. Seidlera.

Partje niemieckie domagają się odpowiedzialności ministrów za wszystkie polityczne kroki cesarza i silnego podkreślenia ścisłego przystawienia Austro-Węgier z Niemcami. Podobno gabinet zdecydował się już podać do dymisji.



# Stan szkolnictwa na okupacji austro-jacko-węgierskiej

Naród polski dał w ciągu wojny liczne dowody swej dojrzałości do pełnego stanowienia samemu o sobie. Jednym z takich dowodów są również jego dążności oświatowe. Gdy władze okupacyjne przystąpiły w Królestwie Kongresowym do zakładania szkół, cała ludność okazała żywe zainteresowanie się tą sprawą,

chętnie ponosząc ofiary na rzecz szkolnictwa. W ciągu dwóch lat liczba szkół wzrosła niemal w trójnásob. Według sprawozdania władz szkolnych w okupacji austriackiej sporządzonego w czasie oddania szkolnictwa władzom polskim, rozwój szkolnictwa w okresie od końca grudnia 1915 do końca października 1917 przedstawiał się następująco:

STAN	Liczba szkół				Liczba klas		Liczba			Liczba dzieci		
	Chłopców	Dziewczęt	Mieszanych	Razem	Głównych	Równorzędnych	Nauczycieli	Nauczycielek	Razem	Chłopców	Dziewczęt	Razem
w dniu 31 grudnia 1915 r.	36	23	1256	1320	1605	126	957	757	1693	80448	64507	144955
w dniu 31 października 1916 r.	33	39	2462	2534	3063	254	1515	1927	3242	125158	110041	235199
w dniu 1 lutego 1917 r.	35	38	2800	2883	3599	251	1591	2215	3806	142390	125649	268039
w dniu 31 października 1917 r.	39	41	3199	3279	3865	320	1594	2725	4117	155434	141292	296726

Liczba szkół ludowych wzrosła zatem w przeciągu dwóch lat z 1320 do 3279, a liczba dzieci z 144955 do 296726. Jeżeli się jeszcze uwzględni, że do szkół ćwiczeń pozaokupacyjnych przy seminarjach nauczycielskich uczęszcza 417 dzieci, a do klas przedwstępnych i wstępnych przy prywatnych zakładach średnich uczęszcza 1601 dzieci, to ogólna liczba dzieci pobierającej naukę początkową wyniesie 296744. — Imię szczegóły procentowym. Może ona być tylko czytelnik sam sobie z łatwością zestawia i porówna.

Następna tablica wykazuje jak stan szkolnictwa wogóle przedstawia się w każdym powiecie i jaki procent dzieci w stosunku do liczby ludności uczęszcza do szkół ludowych. Podaje ona również zestawienie stanu szkolnictwa średniego. Liczbę ludności podano według spisu z r. 1916, przyjmując, że liczba nie wzrosła w następnym roku tak znacznie, aby mogła powstać większa różnica w obliczeniu procentowym. Może ona być tylko ułamkową.

## Szkolnictwo ludowe i średnie.

POWIAT	Ludność w spisie w r. 1916	Szkół publiczne ludowe						Szkół publicznych średnich				Szkół średnich prywatnych			
		Stan w dniu 1 lutego 1917 r.			Stan w dniu 31 października 1917 r.			Rok szkolny 1916-17		Rok szkolny 1917-18		Rok szkolny 1916-17		Rok szkolny 1917-18	
		Liczba szkół	Liczba dzieci	Pr. c. w stos. do ludności	Liczba szkół	Liczba dzieci	Pr. c. w stos. do ludności	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży
		Liczba szkół	Liczba dzieci	Pr. c. w stos. do ludności	Liczba szkół	Liczba dzieci	Pr. c. w stos. do ludności	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży	Liczba szkół	Liczba młodzieży
Biłgoraj	71761	59	6118	8.5	62	5895	8.2	—	—	—	—	—	—	—	—
Busk	14585	120	11221	7.9	123	11601	8.3	1	105	1	19	—	—	—	—
Chł. m.	75947	94	6247	8.2	101	7866	10.3	—	—	—	—	1	195	1	256
Dąbrowa	120973	53	8777	7.2	54	9554	7.8	—	—	—	—	3	438	4	559
Grabów	57663	94	2003	8.7	104	618	11.7	—	—	—	—	1	44	1	124
Janów	124455	84	750	6.0	120	9820	7.7	—	—	—	—	1	116	1	80
Jędrzejów	98929	94	9115	9.2	109	10656	10.7	1	47	1	162	3	259	3	29
Kielce	171186	111	9075	5.3	124	10766	6.2	2	146	2	236	5	1497	6	2025
Końskie	14945	48	6848	4.8	51	6745	4.7	—	—	—	—	3	415	3	634
Kozienice	13392	59	6708	5.4	91	8910	7.5	—	—	—	—	—	—	—	—
Krasnostaw	9233	99	7977	8.0	121	9391	9.4	1	73	1	126	—	—	1	39
Lubartów	89516	102	8022	8.9	120	8434	9.4	—	—	—	—	1	52	1	120
Lublin	206631	197	17782	8.6	213	1812	8.7	1	39	1	72	14	384	15	420
Miechów	153042	164	19140	2.5	165	17976	11.7	—	—	—	—	1	201	1	428
Noworadomsk	231260	210	20252	8.7	233	2371	9.9	—	—	—	—	3	55	5	945
Olkusz	149166	83	16235	6.8	90	10321	6.9	—	—	—	—	1	135	2	319
Opole	152199	93	869	5.6	124	12459	8.1	—	—	—	—	1	328	1	401
Opoczno	11592	61	5751	4.8	64	5779	4.8	—	—	—	—	—	—	1	41
Pińczów	170803	137	13167	10.8	143	12333	10.4	1	25	1	120	1	52	1	62
Pietrków	24268	226	20554	8.4	254	23955	9.8	1	41	1	61	3	1446	6	1993
Puławy	13690	112	9228	6.7	141	10710	7.2	1	41	1	130	—	—	—	—
Radom	17392	114	11845	6.8	123	11683	6.7	—	—	—	—	5	2032	6	2498
Sandomierz	106359	72	5649	5.3	88	7162	6.7	—	—	—	—	2	241	2	375
Tomaszów	6541	114	7125	10.8	122	8770	3.1	—	—	—	—	—	—	1	67
Wierzbica	119475	81	6720	5.6	109	9103	7.6	—	—	—	—	—	—	—	—
Włoszczowa	96143	57	7477	7.7	70	7893	8.2	—	—	—	—	—	—	—	—
Zameść	117088	150	12430	10.6	161	10216	8.7	2	127	2	248	1	72	1	116
Razem	3495476	2883	286039	7.6	3279	294726	8.4	11	746	11	1356	50	1260	63	5592

(Dok. nast.)

## Chelmskie do społeczeństwa.

Zbliża się dzień 3-go maja, powszechnego święta narodowego, któregośmy zawsze, jak i ojcowie nasi, najuroczyściej czcili. Przypominało nam ono wielkość państwową, mądrą szlachetność naszych przodków, wiązało z potężnym, opo-

mienionym zwycięstwami oraz świetną misją kulturalną, życiem Niepodległej Polski, a zarazem krzepiło naszą wiarę w niespożyte siły narodu, jak białe źródło, ożywiało nasze serca. Wspomnienie Konstytucji 3-go maja w cieniu i zimu-

noce narodowego upadku było dla nas ożywym promieniem, a i dziś jeszcze ma w sobie to światło i ciepło, które wiele dziesiątków lat i w przyszłości naszym synom i wnukom świecić będzie. I jeśli wiele lat niewoli przetrwalimy z wiarą w słoneczną przyszłość, jeśli nie zgłębimy swych karłów pod butną i podłą przemocą wroga, to w znaczny stopień przyczynili się do tego skromne kartki Konstytucji 3-go maja, — one to potrafiły w naszych sercach nieść zar wytrwania. A najbardziej w chwilach nieszczęść, które jak gromy padły na naszą ziemię. Dziś ziemia Chełmska i Podlaska ugięła się pod ciężarem niepewnej przyszłości, z trwogą patrzy w jutro. I znów trzeba, aby tegoroczne święto 3-go maja stało się dla ludu chełmskiego i podlaskiego źródłem wiary, mocy i wytrwania, znów musi ono na szeregi lat utkwić w jego pamięci i nadługo napędzić źródło jego uczuć. Na nas żyjących spada ten obowiązek, my go musimy wykonać.

Powiatowe Koło Straży Kresowej w Chełmie, w porozumieniu z głównym Zarządem w Lublinie, wyłoniło Komitet Obchodu, który postanowił dorocznego obchodu majowy przekształcić w potężną manifestację polskości Chełmszczyzny i Podlasia. Tegoroczne święto majowe w Chełmie ma być zarazem czynnem narodowym, stwierdzającym niezbicie, że Chełmszczyzna to ziemia polska, a ludność to krew z krwi, kość z kości, cząstka narodu polskiego. W dniu owym z murów starego grodu chełmskiego musi się wznieść okrzyk: „Nie damy ziemi“ i tysiącem echi odbić się po całym świecie, jako świadectwo, że lud chełmski i podlaski wiernie stoi przy sztandarach ojców i ani skiby ziemi nie pozwoli oderwać od ziem niepodległego państwa polskiego.

Święto takie nie tylko będzie świadectwem polskości Chełmszczyzny i Podlasia, ale potężną pobudką do czynu, bo obudzi z uspienia jednostki i koła, nieczule na sprawy narodowe, lub niedocenające grożące nam niebezpieczeństwa na kresach. Jeśli ów obchód zawrze w sobie podniosłe momenty, jeśli naprawdę błysnie potęgą polskości, to na długi czas pozostawi wspomnienia, z których czerpać będą obficie pod chełmską i podlaską strzechą. Wpływ jego sięgnąć może i poza Bug, tam, gdzie bracia nasi toną w morzu ukraińskim; ogrzeje on ich swych ciepłem, doda im otuchy do przetrwania, bo da pewność, że tuż za rzeką zwartą masą żyje uświadomiony naród polski. Aby obchód ten mógł spełnić swoje zadanie, udział w nim muszą wziąć przez swoich delegatów wszystkie ziemie polskie, a przede wszystkim zagrożone powiaty ziemi Chełmskiej i Podlaskiej. Niech nie zabraknie przedstawicieli żadnej instytucji. Choć parę godzin będziecie gośćmi naszymi. Pobyt Wasz w Chełmie w dniu 3-go maja będzie Wam policzony, jako służba narodowa. Przybyszcie. Serdecznie zapraszamy.

Chełm, dn. 19 kwietnia r. 1918.

KOMITET OBCHODU.

P r e z y d e n t:

Ambroziewicz Wiktor, Kozerski Tadeusz, Lechnicki Zdzisław.

CZŁONKOWIE. Budnowa Józefatowa, Cybulski, Czerniakiewicz, Dr. Gniazdowski Teofil, ks. kan. Hertman, Hilgier, Hurke Józef, Kusz Antoni, Lechnicki Felician, Marcinkowski Zygmunt, Miszewski Kazimierz, ks. prob. Przytuński, Piotrowski Bolesław, Rzewuski Dominik, Stanisławski, Wołodkówna Leokadja, Zajdler Władysław.

## Niedola nauczycielstwa ludowego.

Przez zakładanie szkół elementarnych po wszystkich wioskach Królestwa Polskiego, powstało tysiące placówek oświaty, których zadaniem było i jest dążenie do połączenia duchowego narodu z ludem. Ktoż zajmuje miejsce pośrednika pomiędzy tym ludem a narodem, kto przygotowuje lud do życia społecz-

nego, kto wpaja w duszę jego miłość kraju i języka! Czyni to nauczyciel wiejski.

Przeto, na placówkach szkół ludowych potrzeba nam sterników silnych duchem, by zakładać trwałe fundamenty przyszłej siły narodu polskiego.

Zadanie nauczyciela ludowego jest przeto bardzo ciężkie i odpowiedzialne... Z wielkim poświęceniem się dla sprawy narodowej setki osób inteligentnych zajęło stanowiska tych pośredników.

Zawrzała praca szczerą i gorącą. Setki tysięcy działów polskiej zaczęło uczyć do szkółek ludowych. Dwa lata upłynęło, a lud się przebudził, lecz dla sterników od tej chwili praca w dwójnasób się pomnożyła, a oni... z powodu oplakanego bytu materialnego zaczęli tracić siły do dalszej ciężkiej, a mozolnej pracy. Wielu zaś z bólem serca zmuszonych jest co chwila, mimo wielkiego zapалу i poświęcenia, opuszczać zajęte placówki z wyżej wskazanego powodu; niektórzy w nadziei polepszenia bytu czekają jeszcze, pracując szczerze do ostatniego tchu, wobec zaś drożyzny, która z każdym dniem wzrasta chodzą w butach dziurawych, w ubraniu podartem, cierpią głód i nędzę, mimo iż często na prawo i lewo zmuszani są żebrać wprost łaski włościanina.

Przeto możecie sobie Sz. Czytelnicy wyobrazić jakiego szacunku w tych warunkach zażywać zaczyna pedagog wiejski. Wyżej zilustrowany wygląd nauczyciela ludowego osłabia zapal uczni do nauki i zbudza lekceważenie do naszego szkolnictwa ludowego.

Przeto odnośmy się do społeczeństwa wołając: ratujcie byt nauczyciela ludowego, a tym to sposobem podtrzymacie siłę i zapal do pracy ideowej, która wobec materialnych warunków jej sterników chyli się z każdą chwilą do upadku.

Stanisław Kimaczyński.

## Polscy ułani z Legionów na ziemi włoskiej.

Od jednego z oficerów 2 p. ul. Leg. pol., stacjonowanego niedawno jeszcze w Synowódzku, a później przywiezionego na południe, nadszedł pod adresem dawnych jego towarzyszy broni list, z którego red. „Wieku Nowego“ wyjmuję zajmujące szczegóły o obecnym życiu naszych dzielnych ułanów:

„9 IV. Nasi drodzy! Wbrew przewidywaniom jesteśmy razem: 15 oficerów i około 180 ułanów z podoficerami. Tworzymy osobną dla wyszkolenia kompanię — wszystko inne stoi w tych samych stronach, wieś od wsi odległa dwa do trzech kilometrów. Stosunki są znośne. Jesteśmy uważani za oficerów, mamy w perspektywie gaże zaległe, mamy mianą razem z instruktorami, wreszcie pełniemy funkcję podług poprzednich. Kwatery dobre, klimat zdrowy, ludność przychylna — po włosku pierwotnie tylko ja mówiłem, teraz już połowa zaczyna parlane italiano z tutejszymi dziewczętami, które, nawiasem mówiąc, mają bardzo wiele wdzięku.

Cwiczenia naturalnie idą dobrze, tylko nam jakoś dziwno, gdy rano nikt nie krzyczy: siodłać! Koszary naszych chłopów mieszczą się w opuszczonym pałacu, obok utrzymują pozostałe mieszkanki przesłuszny włoski park. Zaprowiantowanie jest naturalnie do włoskich warunków dostosowane, a więc zamiast naszych pocziwych kartofli, których tu za żadną cenę nie dostanie, codzienną strawą jest polenta czyli manialga i włoskie sałaty lub szpinaki. Korespondencja jest cenzurowana, gdyż jesteśmy w obszarze operacyjnym, niedaleko frontu, ale zato funkcjonuje poczta wzorowo, gdyż wozi paczki 5-kiowe i przekazy pieniężne — listy z kraju idą 3 do 4 dni.

Wyprani ze wszystkich złudzeń i nadziei, ćwiczymy „abteilig marschieren“ pod włoskim niebem w miliej zgodzie z pułkiem, który z nami sąsiaduje. (Mowa tu o dawnych pułkach legionowych. Przyp. red.)

Co do naszej przyszłości, to jest prze-



widziane, że ci, którzy są chorzy, będą po asenierunku wolni, reszta zmuszona będzie czekać aż do szczęśliwego końca.

Na ogół, po tem przykrem więzieniu w Synowódzku, po tej okropnej podróży, która trwała 9 dni i 9 nocy do Włoch, a wreszcie po przykrej scenie przymusowego, a przedwczesnego przemundurowania, obecnie nasza dola jest bez porównania fizycznie lepszą, bo o moralnej stronie lepiej nie mówić. Każdy głos trąbki, każdy widok jeźdźca na koniu, każda piosenka, każda weselsza scena nawet, drażni nas wspomnieniem przeszłości. Ludzie są struci moralnie i robią „Galignumer.” Z początku pilniśmy na umór, ale teraz zapasy wina się wyczerpały, a do tego trzeba wcześniej iść spać, bo rano budzą do ćwiczeń. Musterunek ma się odbyć z końcem kwietnia albo z początkiem maja, co potem będzie, trudno przewidzieć. Gdybyście chcieli pisać, to piszcie kartki polowe, adres wszystkich ulanów: „Gruppe P. II. Feldpost 534.” Na przesyłki ten sam adres.

## Książka o Chełmszczyźnie i Podlasiu.

(Leon Wasilewski: „Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny”. Wydanie drugie powiększone, z mapką. Kraków, 1918. Nakł. Centr. Biura wydawnictw).

Z dużym zainteresowaniem czyta się książkę Wasilewskiego, opowiadającą jak to ziemie Podlasia i Chełmszczyzny cierpiały pod uciskiem rosyjskim. Bolesne razy knuta rosyjskiego padały przez długie dziesiątki lat, na plecy „opornych”, rosyjskie kule przeszywały serca, z których lud podlaski nie dał wydrzeć sobie skarbu największego — wiary. Wszystkie szczegóły i obrazy martyrologii przemawiają z kart książki. Snuje się bolesna opowieść o tem, jakto nocami przedzierał się chłop podlaski za kordon, do Galicji, by dziecko ochrzcić, jakto lud tłumnie z kościoła wychodził, gdy zabrzmią z kazalnicy, zamiast polskiej, mowa rosyjska.

Wypędzenie Moskali w roku 1915 położyło dopiero kres tym utrapieniom: ludność dźwignęła się do pracy narodowej, kulturalnej i oświatowej. Wzmogło się silne i tak zawsze poczucie polskości. Mimo wszystko los zda się dalej przysładować nieszczęsnej ziemi. W okresie powstania państwa polskiego nie dopuszcza traktat pokojowy z Ukrainą do połączenia Podlasia i Chełmszczyzny z macierzą polską.

Książka, napisana żywo, a przytem oparta na materiale faktycznym i statystyce, znaleźć się powinna w ręku każdego Polaka.

## Ukraińcy galic. a chełmskie wybory do Rady Stanu.

Wpadości ukraińskie na lubelskie Gen.-Gubernatorstwo.

Lwów, 24 kwietnia.

W ziemi Chełmskiej odbyły się wybory do polskiej Rady Stanu. Generał-gubernatorstwo lubelskie wyszło z słusznego założenia, że okupacja austriacka jest całością, a pokój brzeski, choć Ziemię Chełmską przeznaczył dla Ukrainy, nie zniósł okupacji na tych obszarach. Zarząd przeto okupowanego terytorium jednak zastosował miarę do całego obszaru. Tak wygląda sprawa wyborów do Rady Stanu w Ziemi Chełmskiej z punktu widzenia austro-węgierskich władz okupacyjnych. Jednakże Ukraińcy podnieśli rzytes...

„Dilo” oburzone do żywego postępowaniem General-gubernatorstwa lubelskiego, przypomina artykuł II układu brzeskiego, mocą którego obszary leżące na wschód od wykreślonej granicy, należą już (!) do ukraińskiej republiki.

Mocarstwa centralne od chwili podpisania aktu w Brześciu Litewskim, wykonują tylko władzę okupacyjną „w imieniu” ukraińskiej republiki „jak zaprosze-

ni (?) „neju na pomoc” dla wprowadzenia wewnętrznego porządku”. Jednakże — biada „Dilo” — władze austro-węg. postępują zgola inaczej. Już w pierwszych dniach ogłosiło Gen.-gubernatorstwo lubelskie, że Ziemię Chełmską nadal będzie traktowało jako terytorium przynależne do Polski. I zapowiedź swą wykonać negatywnie w ten sposób, że nie dopuszcza do tego, iżby jakikolwiek zastępca ukraińskiej republiki przebywał w Chełmszczyźnie, każąc natychmiast aresztować komisarza republiki ukraińskiej Skoropysa-Jokuchowskiego, gdy się tylko pojawił w Lublinie (!), pozytywnie zaś — stosując się do aktu 5 listopada 1916 r., mimo traktatu brzeskiego. Widomym faktem tego „pozytywnego” postępowania władz okupacyjnych są wybory do Rady Stanu w Ziemi Chełmskiej.

Przeciw temu „oczywisto” poczyni rząd Ukrainy odpowiednie kroki. Ale ta sprawa obchodzi także Ukraińców austro-węgierskich.

W tej sprawie wniosą posłowie ukraińscy interpelację w parlamencie 30 bm. „Komitet narodowy” już 20 bież. m. na walnem zgromadzeniu uchwalił protest w imieniu Ukraińców galicyjskich.

W zamian mają otrzymać mocarstwa centralne 30 milionów pudów zboża, 2 miliony pudów cukru, 500,000 pudów nasienia buraków, 75,000 pudów nasienia koniczyzny.

Posel ukraiński w Wiedniu. „Dziennik Kijowski” z 19 kwietnia donosi:

Rada ministrów mianowała członka Małej Rady, Jakowlewa, tymczasowym przedstawicielem dyplomatycznym Ukrainy w Wiedniu. Jakowlewowi polecono dokonanie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Polityka królowej rumuńskiej. Budapeszteński korespondent dziennika amsterdamskiego „Tijd” oświadczył pewien dyplomata rumuński, który w czasie wojny zajmował ważny urząd w ministerstwie spraw zagranicznych, że po śmierci króla Karola całą polityką rumuńską kierowała królowa Marja, podczas gdy król Ferdynand odgrywał rolę drugorzędną. Bratianu i Tako Jonescu czynili wszystko, co im królowa kazała. Klęski koalicji wywarły wpływ na królowej przynębiające wrażenie, po upadku Kiereńskiego jednak ona pierwsza dążyła do porozumienia się z mocarstwami centralnymi, a jedyną jej troską było utrzymanie dynastji.

Czernin honorowym obywatelem Wiednia. Wiedeńska Rada miejska jednogłośnie uchwaliła nadać hr. Czerninowi tytuł obywatela honorowego m. Wiednia.

W Władywostoku. Położenie na Dalekim Wschodzie nie zmieniło się. We Władywostoku Japończycy ograniczają się do patrolowania w dzielnicy japońskiej. Straż obywatelska sowietu powstrzymuje ich od wtargnięcia do dzielnic europejskich.

Republika tatarsko-baszkirska. Pisma polskie w Rosji przynoszą następującą informację:

Komisariat ludowy dla spraw narodowościowych opracował ustawę o tatarsko-baszkirskiej republice.

Mocą tej ustawy terytorja południowego Uralu i środkowe Nadwołża ogłoszone zostają za tatarsko-baszkirską sowiecką republiką rosyjskiej federacji sowieckiej.

## Z całej Polski.

Dar dla cesarza Karola. C. i k. Biuro Prasowe donosi:

Gospodarz z Nowej Wsi w powiecie Kozienickim, zamieszkały obecnie w Nowej Zielonce, Wincenty Flak, który, pracując na roli, wyuczył się sam snycerki i uprawiał ją z wielkim powodzeniem, powziął jeszcze w roku 1908 myśl ofiarowania cesarzowi Austrii rzeźby symbolizującej czyny i zasługi cesarza Franciszka Józefa, w dowód tej czci i popularności, jaką cieszył się sędziwy Monarcha w całej Polsce. Wojna światowa, w czasie której dzieło to uległo częściowemu zniszczeniu, opóźniła spełnienie pomysłu wioskowego snycerza. Zabrał się on jednak na nowo do pracy i, ukończywszy rzeźbę w tym roku, złożył ją na ręce Jenerałego Gubernatora w darze obecnemu Władcy Austrii.

Cesarz Karol polecił wyrazić polskiemu właścicielowi-artyście Najwyższe podziękowanie i ofiarował mu wartościowy złoty zegarek z monogramem cesarskim, a żonie jego Wiktorji złotą broszkę o motywach religijnych, ozdobioną również inicjałami monarchy.

Dary te wreczył Wincentemu Flakowi i jego żonie c. i k. Jeneralny Gubernator w Lublinie na osobnem posłuchaniu.

Starog konferencji z przedstawicielami władz polskich oraz działaczami politycznymi różnych obozów odbył w Warszawie Aleksander Lednicki.

Omawia do swych przyjaciół politycznych. W warszawskich kołach politycznych słychać, że przewódca Polaków politycznych Roman Dmowski wystosował do swoich przyjaciół politycznych w Warszawie dłuższe pismo, w którym rażąco im brzączy udział w budowie państwa polskiego.

Zjazd prowincjonalnej. Upatrując w pismach prowincjonalnych poważne

trybuny i placówki polskiej pracy państwowej, zarząd Związku budowy państwa polskiego zamierza prasie tej przyjąć z pomocą.

W celu dokładnego ustalenia akcji w tym kierunku zarząd Związku B. P. P. organizuje zjazd prasy prowincjonalnej w Warszawie, który odbyć się ma w drugiej połowie maja r. b.

Zjazd w sprawie depopulacji. Staraniem licznej szeregowej instytucji społecznych i naukowych z inicjatywy Tow. do walki z chorobami wenerycznymi, odbędzie się za kilka tygodni w Warszawie zjazd w sprawie obmyślenia środków zaradczych przeciwko wyludnianiu się kraju.

W zjeździe już zapewniły udział swój liczne instytucje z Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna.

Zjazd pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych odbędzie się w Warszawie w dn. 18, 19 i 20 maja. Urządza zjazd Rada polskich stowarzyszeń pracowniczych (Warszawa, Sienka 16).

## Wieści z Rosji.

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhagę, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie i „Kurjerze Piotrogrodzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza granicami, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej”. Jeden wyraz korespondencji kosztuje 14 halerczy i 2 korbay w porto od korespondencji.

Parczewski zawiadamia ojca i siostrę zamieszkałych w Minie że my tu wszyscy jesteśmy zdrowi: Nina z dziećmi, Tomcio i Iabaz zmiana Jaś w Witebsku, Andrus junkrem Artylerji, ciocia z córkami w Gieczynie, Fela zaręczona z p. Graczeńskim z Królestwa. Komunikat papry odczytaliśmy w „Dz. Kij.” w lipcu. Nina zawiadomienie przez Bera otrzymała. Wysłałem dwa listy czy doszły? Mam nadzieję przedniego powrotu.

## Wieści do Rosji.

Józef Kowalczyk z Warszawy, ul. Nowy-Swiat 54 m. 9, prosi wiadomości o rodzinie Szwabach oraz Marjanie i Tadeuszu Kowalczykach w Humanu Kijowska gub. właściciel cukierki pod firmą Fruman. 920

Klementyna Kalińska z Lublina Foksał na 2 prosi męża Stanisława, jedyną w niewoli Bułgarskiej o jakakolwiek wiadomość o sobie. Dlaczego nie starasz się o powrót do kraju? 840

Osipowicz Józefa — Warszawa, Chmielna 29 zawiadamia Zygmunta Dropa — Ufimska gub. Sterlita nak — policja; wszyscy zdrowi, proszą wiadomości. 898

Szederowa Warszawa, zawiadamia męża Eugenjusza — Moskwa — Roździeńskij Bulwar 26 wszyscy zdrowi. Wiadomość otrzymałam trzeciego stycznia. Czy powrócisz, czy ja mam przyjechać? 893

Krajewska — Miastale — zawiadamia męża Władysława Moskwa Wszeschwłatoje Sioło, Aleksandrowskoje Ubieżyszczje 3: z całą rodziną zdrowa, w Herbasach równo ci, jak i Stanisław Kolarowski. 901

Słowikowski — Warszawa, Nowy-Swiat 38 zawiadamia Grycemacherów Moskwa Czyście Prudy 13 i zdrowi wszyscy. Jak się Wam powodzi? 901

Malinowska Rozalja — Praga Targowa 35 zaprasza męża Władysława — felczera z Warszawy i placu Wyścigowego — Moskwa — plac Wyścigowy, czy żyje i gdzie się znajduje? 902

Rodzina Józefa Drzewieckiego Warszawa a Freta donosi: wiadomości otrzymane przez Sztokholm 6 grudnia marzec 1918 roku. Nie rozumemy jaka posada. Podaj adres napisany obszernej. 903

Kodzie proszą Kazimierza-Leopolda Kleina Kijów o wiadomości i adres. 904

Luszczo Anna Warszawa, Freta 24, zawiadamia męża Ludwika — Moskwa 2 Szeremetiewska 4, m. 14, wszyscy zdrowi. Pz ślij pieniądze. 905

Kozubka Jadwiga Warszawa, Piękna 21 donosi mężowi Aleksandrowi Moskwa Sretienka Pankratowski Zaułek 10 — 12 m. 6: pierwszą wiadomość od wyjeźdu otrzymałam 20 października 1917. Brak wiadomości niepokoi mnie tęsknie o zdrowie. Od roku choram na serce. Rodzinie zdrowa. Przez Wierzbickich była wiadomość o Tobie w listopadzie. Wracaj. 906

Ata zna adres Jerzego Micewicza z Borysławia, proszę o zakomunikowanie go Henrykowi Bieleckiemu (Warszawa, Nowy-Swiat 20) i Marji Micewicz (Kowno, Hindenburgstr. 4). 908



**Wypadek Gust. Daniłowski.** Z Warszawy donoszą pod datą 26.4.

Wczoraj o g. 2 pp. w Alejach Ujazdowskich róg ul. Wilczej Gustaw Daniłowski, znany literat, wsiadając w biegu do tramwaju, linii nr. 14, spadł ze stopnia wagonu i potknął się, na szczęście bez gorszych następstw.

### Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej

— **Lud w Straży Kresowej.** We wsi Szyszówce (pow. Biłgorajski, gm. Potok) w dniu 2 kwietnia r. b. w sali 1 o klasowej szkoły ludowej odbyło się zebranie w celu założenia gminnego Koła Straży Kresowej z siedzibą w Potoku, na które przybyło kilkadziesiąt osób ze wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Tadeusza Stoboy'a, dzierżawcę dóbr Naklik, prezesa Komitetu ratunkowego i miejscowej Rady szkolnej, który zaprosił do pomocy p. St. Kuczewskiego, kierownika 2-o klasowej szkoły w Potoku i p. Wojciecha Czyża, właściciela z Dąbrowki. Dla rozpoczęcia natychmiastowej pracy, wybrano z pośród siebie zarząd, który składa się z p. p.: S. Kuczewskiego, jako przewodniczącego, A. Dubiela, jako zastępcy, B. Kuczewskiego, jako sekretarza i J. Przytuły, jako skarbnika. Po omówieniu wielu spraw bieżących, powołano do życia Komisję oświatową, która będzie czuwała nad rozwojem czytelnictwa ludowego, urządzaniem pogadanek i odczytów, utworzeniem kółka amatorskiego i t. d.

Na zapoczątkowanie funduszu nowo-

powstałego Koła Straży Kresowej zebrani uchwalili złożyć do kasy Koła 100 koron, zebrane w listopadzie 1916 roku na „Skarb Polski” oraz złożyli 69 kor. i 8 rub. z doraznej składki uczestników zebrania. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty” M. Konopnickiej.

### Ze sceny i estrady.

#### Wieczór operowy St. Gruszczyńskiego.

Na program wieczoru operowego, który odbędzie się d. 29 b. m. w sali Re-sursy Kupieckiej wybrał St. Gruszczyński najpiękniejsze arje ze swego bogatego repertuaru. Przy fortepianie — jak już podaliśmy — zasiądzie znakomity pianista Karol Szuster, który również odegra utwory solowe. Wieczór ten zapowiada się więc nad wyraz interesująco i ściąganie niewątpliwie tłumy naszej muzycznej publiczności. Pozostałe w nieznaczonej ilości bilety są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa.

#### Teatr art. - lit. „Czarny Kot”.

Dzisiaj w teatrze art.-lit. „Czarny Kot” odbędzie się benefisowe przedstawienie kierownika orkiestry, utalentowanego skrzypka p. Wilhelma Viertla.

Na program dana będzie bardzo wesoła farsa w jednym akcie oraz dział koncertowo-humorystyczny z wieloma nowościami.

### Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Opuszczając 28 kwietnia łącznie z całą moją trupą Lublin, serdecznie dzie-

kuje tym wszystkim, którzy dawali zrozumienie pracy mojej w dziedzinie artystycznej, a przede wszystkim całej prasie, która nie szczędziła mi w pracy poparcia. Równocześnie składam w dniu rozstania z Lublinem 200 kor. na rzecz Towarzystwa popierania uczącej się młodzieży oraz 100 kor. na rzecz żydowskiej sekcji szkół średnich.

Łączy wyrazy poważania  
Jerzy Siedlarczyński.

## Kronika.

× **Sprzedaz znaczka.** W Niedzielę dnia 28 bm. odbędzie się na ulicach naszego miasta sprzedaż znaczka na rzecz Towarzystwa Krzewienia Oświaty (Uniwersytetu Ludowego).

× **Uniwersytetu Ludowego.** W niedzielę, dn. 28 b. m. w gmachu Szkoły Handlowej Męskiej (Bernard. 14) o godz. 7-ej wieczorem prof. M. Rogalski wygłosi odczyt p. t. „Dramat w Polsce”.

× **Podziękowanie.** Za hojną ofiarę Kasy Pożycz. Przemysłowców Lubelskich rub. 1715 kop. 36 dla podziału pomiędzy zakłady dobroczynne, Zarząd Towarzystwa Dobroczynności wyraża swą wdzięczność i składa gorące podziękowanie.

× **Mianowania w Milicji m. (j)** Na stanowisku zwolnionego w dniu 6 lutego r. b. sekretarza Biura Naczelnego M. m. p. Hipolita Bojanowskiego został zatwierdzony dotychczasowy Kancelista tego Biura p. Andrzej Musiello.

Na stanowisko podkomisarza II komisarjatu M. m. na miejsce przeniesionego

do Zamościa p. Albina Sobocińskiego został zatwierdzony funkcjonariusz milicyjny z Warszawy p. Stanisław Idczakowski, który zostaje delegowany do Biura Naczelnika M. m.

Obowiązki podkomisarza II komisar. nadal pełnić będzie przodownik p. Feliks Krzesiński.

× **Jarmark na Kalinowszczyźnie.** (j). Onegdajszy jarmark na Kalinowszczyźnie był dość ożywiony. Z bydła rogatego przypędzono tylko kilka krów żydowskich. Żądano za krowę do 1000 rb. Świń karminnych nie było. Świń do karmienia było sporo, po cenach jednak wyłowianych; za sztukę płacono do 500 rb. Małych prosiąt, za które płacono do 200 kor. za sztukę, było dość dużo.

× **Falszywi agenci.** Do Pelmana Szymhy, zamieszkałego przy ulicy Nadstawnej, przyszło o godz. 1-ej w nocy 3-ch podejrzanych mężczyzn, którzy podali się za agentów śledczych, dokonali rewizji i chcieli zarekwirować niektóre towary, przytem upominali się o łapówkę. Zawiadomiona o tem Milicja miejska wszczęła dochodzenie śledcze i przytrzymała rzekomych agentów Pawła M., Antoniego M. i Aleksandra S.

Sprawę skierowano do sądu.

× **Za nadużycia z kartkami żywnościowymi.** (j) Za niedozwolone „kombinacje” z kartkami żywnościowymi ukarani zostali administracyjnie: właściciel domu № 10 przy ul. Ruskiej Ch. R. na 500 kor. grzywny, właściciel domu № 22 przy ul. Lubartowskiej Sz. Ch. na 500 kor. grzywny i wielu innych.

Pierwszorzędny Kino-Teatr

„OAZA”

DZIS

Ostatni Program! Chiny

# DZIECIĘ KOPALNI

Wspaniały dramat w 5 częściach.

(malownicza natura w naturalnych kolorach)

Przygody młodego

(komedia)

W dniu 30 kwietnia r. b. zmuszony jestem opuścić urządzone przezemnie teatr „Oaza”, który został wydzierżawiony innym przedsiębiorcom. Ustupując z tej placówki wyrażam serdeczne podziękowanie za popieranie moich usiłowań i za tę życzliwość którą przez czas prowadzenia przezemnie „Oazy” miałem liczne dowody.

Z uszanowaniem

J. Kazanowski

## ŚRODEK ZASTĘPUJĄCY MYDŁO „DOB”

Twarde, nie kruszące się, o przyjemnym zapachu w kawałkach po ¼ kg. w paczkach o zawartości 250 sztuk

**CENA SKRZYNI 60 KORON.**

na miejscu u podanej niżej Firmy bez opakowania

**SZTUKA 24 h.**

Zezwolenie na wywóz uzyskane. Poszukuje się głównych zastępców na poszczególne powiaty Król. Polsk. na stały rachunek. Przy zamówieniu wagonem (50,000 sztuk zawiera wagon) opłatnie z opakowaniem przy-czem udziela się wysokiej bonifikacji.

**Bardocz & Co. Budapest V**  
Honnédgasse 38.

**HURTOWNY SKŁAD**

ocyli, pilników, płyt szmirglowych, ostrzy do pił, narzędzi pasów popędowych i t. p.

## Dyrekcja Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do § 22 ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że właściciele nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 165 Ł, hyp. 1139 i Nr. pol. 146a, hyp. 853 przystąpili z takowymi do Towarzystwa w celu otrzymania pożyczek w 5 proc. listach zastawnych, na I w sumie rub. 55000 i na II odnowionej z umorzenia i dodatkowej z przeszacowania w sumie rub. 24.400.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanych pożyczek powinny być przedstawione w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

569

## K t o

zastawił kosztowności, dywany, automobile, fortepiany i t. p. i potrzebuje jeszcze pieniędzy niech zwróci się z kartką zastawniczą do firmy

J. Klein, Wien IV Wiedner-gürtel 60, III.28 od 2-3 pp.

## Administrator

posady na ordynarję. Teoretyczne wykształcenie i wieloletnia praktyka. Jako były rzecznik Dublańskiego folwarku szkolnego i wielkich majątków w Galicji ma dobre po-cenia. Przyjmie miejsce w okupacji austriackiej. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę uprzejmie adresować Kazimierz Małeckie Krasieczyn koło Przemyśla Galicja.

520



Kalectwanie powinno się zaniedbywać!!! Skuteczna pomoc na skrzywione plecy krzywienie się kości grzbietowej krzywy wzrost nóg, kolan, tworzące się garby przez noszenie i używanie specjalnych leczniczych gorsetów i p. z rządowni ortopedycznych u dzieci i osób starszych. Dla amputowanych sztuczne nogi (protazy) we-le najnowszą techniką. Osobiste jawienie się jest koniecznym. U w a g a. Otrzymawszy małą ilość materiału przyjmuje jeszcze tylko krótki czas od godziny 10 — 13 — 6.



## Woźny

do księgarni Gebethnera i Wolffa z dobrymi świadectwami potrzebny.

537

## DRUGIE OGŁOSZENIA

Kazimierz nad Wisłą willa „Arkadia”. Pokoje umeblowane z balkonami. Obiady. Szczegóły Główna 10 m. 3 od 10-ej do 1-ej.

568

Wieloletni handlowcy potrzebni do Biura Dzienników „Reko-d”. Konieczny wyjazd z Lublina. Zgłaszać się: Karczyńska 2 od godz. 12 i pół do 2-ej po poł.

522

Potrzebny od 1 lipca lokal najmiej 2-3 pokojowy i piętro lub II w śródmieściu ul. Sądowa Nr. 4 Poznańska 9/6

516

Sluchacz I roku techniki z roczną praktyką w większym przedsiębiorstwie budowlanym poszukuje posady, jako rysownik, romocnik inżyniera, lub tym podob. Łaskawe zgłoszenia w Administracji „Ziemi” pod technik.

512

Wózek ręczny do przewożenia ciężarów sprzedam Przemysłowa 20.

521